

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Środa, dnia 11-go marca 1936 r.

Zbiórka publiczna na budowę kościoła w Białkach.

P. Wojewoda Poznański zarządzeniem dnia 29 lutego 1936 r. Nr. S. P. B. VI. 9a/32 zezwolił Komitetowi budowy kościoła w Białkach na urządzenie zbiórki publicznej w lokalach publicznych i prywatnych na całym terenie Województwa Poznańskiego w czasie od daty niniejszego pozwolenia do dnia 31 grudnia 1936 r. włącznie.

Osoby przeprowadzające zbiórkę obowiązane są posiadać przy sobie dowód

osobisty z fotografią, legitymację upoważniającą daną osobę do przeprowadzenia zbiórki, wydaną przez Komitet budowy kościoła a potwierdzoną przez Starostwo terytorjalne oraz w książki lub listy (kwitariusze) służące do zapisywania ofiar poświadczonych urzędowo przez Starostwo terytorjalne.

Krotoszyn, dnia 9. III 1936 r.

Starosta powiatowy:

(-) WILIMOWSKI.

Nr. B. 32/6/36.

Wybór radcy sierot.

Podaje do publicznej wiadomości, że uchwałą Rady Gminnej w Krotoszynie wybrany został rolnik p. Ludwik Rosik z Osuszy radcą sierot na obwód gromady Osusz.

Krotoszyn, dnia 5. III. 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(-) WILIMOWSKI.

Nr. Op. 12/3/36.

—o—

Dział nieurzędowy.

JAPONSKA BAZA OPERACYJNA W MANDŻURJI

Groźne chmury unoszą się nad Dalekim Wschodem. Ludność przekonana jest, że lada dzień przyniesie zawieruchę wojenną. Japończycy w ostatnich dwóch latach wzmożli nadzwyczaj swą działalność i gorączkowo czynią przygotowania wojenne w Mandżukuo i wogóle na Dalekim wschodzie. Japońskie dowództwo wojskowe potrafiło wybudować w ciągu 2-3 lat 1.558 km nowych linii kolejowych, powiększając sieć kolejową w Mandżurji na 8.238 km. W najbliższym czasie wybudowane jeszcze będą trzy nowe linie kolejowe.

Kieznunek tych linii kolejowych ma znaczenie niebywale doniosłe. Trzy nowe linie oraz dwie linie wąskotorowe z ogółem łączyły 7 linii prowadzą na wybrzeże i w kierunku Władywostoku, jedna

linia wiedzie w kierunku Błagowieszczeńska, a najbardziej przeznaczone jest także do operacji przeciw Władywostokowi a tylko jedna linia prowadzi w kierunku drugiego końca sowieckiej linii fortyfikacyjnej — w kierunku Zabajkala.

Budowa nowych linii kolejowych świadczy najwymowniej o zamiarach dowództwa wojskowego na wypadek konfliktu: prowadzić działania wojenne przeciw Japonii przymorskiemu i Władywostokowi.

„Władywostok to rewolwer przyłożony do skroni naszej Japonii” — napisał niedawno pewien dziennik japoński. Dla wyjaśnienia w artykule powiedziano, że z Władywostoku może być w którejkolwiek chwili przedsięwzięty atak lotniczy przeciw wyspom japońskim, tak niebezpieczny dla łatwo zapalnych miast japoń-

skich. „Groźba ta jest nieustająca — pisze dziennik japoński — a rewolwer ten przyłożony będzie do skroni naszej tak długo, dokąd nie wyrwimy go z rąk Rosji”.

Pisma japońskie wogóle nadzwyczaj otwarcie piszą ostro a tylko fakt, że wychodzą w języku zrozumiałym tylko dla znikomiej liczby Europejczyków zabrania cytowania wszystkich odmian kampanji, prowadzonej przez prasę japońską.

W ostatnim czasie prasa japońska i mandżurska nadzwyczaj dużo pisze o sowieckiej obronie Dalekiego Wschodu i bije na alarm z tego powodu. Prasowy ten alarm jest jednak bardzo charakterystyczny i dowodzi, że pokój na Dalekim Wschodzie nie jest tak bliski.

—o—

Wież źródłem kultury polskiej

(na marginesie mowy Premiera Kościalskiego).

„Jasne jest, z punktu widzenia polskiej racji stanu, że nie możemy stać się tere-
nem przechodnim obcych wpływów, idących z tej lub innej strony. Jasne jest przeciwnie, że Polska musi mieć własną podstawę, poczucie własnych zadań i własnego promieniowania nazewnątrz”. W ten sposób w exposé sejmowym ujął premier Kościalski wielkie zagadnienie kultury Polski.

Podkreślił istotę sprawy, łącząc ją nakazami polskiej racji stanu. Kategorie przeciwstawił się tym, którzy

głosząc hasła prymatu kultury narodowej — w życiu zadają kłam wskazaniom historycznym tej kultury, czerpiąc najczęściej z obcych wzory do swych poczyną. Wskazał drogi do działań dla całego społeczeństwa, które prowadzić je ma na płaszczyźnie walki o poprawę stanu gospodarczego Państwa i na płaszczyźnie zdecydowanej akcji o podniesienie i rozszerzenie pracy kulturalnej.

We wskazaniach swych premier Kościalski z całą stanowczością przeciwstawia się zaniedbywaniu wysiłków

oświatowych i kulturalnych w okresie przeżywanego ciężkiego kryzysu gospodarczego. Nie można nawet na chwilę zwalniać tempa pracy kulturalnej. Wyśiłek twórczy Narodu nie może być niezależny od sytuacji gospodarczej. W przemówieniu tem widać głęboką troskę kierownika nawy państwowej, który zdaje sobie doskonale sprawę, że walka o chleb powszedni, bezustanne staranie o fizyczne przetrwanie oddalają od człowieka wszelkie wysiłki w kierunku podniesienia własnej kultury. Premier Ko-

ściałkowski wypowiada bezwzględna walkę rezgnacji, wzywa do otrząśnięcia się z apatii.

O dwóch szerokich terenach akcji kulturalnej mówił szef Rządu. Pierwszy z nich — to podniesienie kulturalne wsi — drugim terenem akcji to podniesienie kultury polskiej muszą się stać powinowalne miasta i miasteczka.

Sprawie podniesienia kultury wsi premier Kościółkowski poświęcił specjalną uwagę. Podkreślił wyraźnie, że „trudności i skomplikowanie zagadnienia wsi nie mogą być przewyżczone inaczej, jak zapomocą wydatnego podniesienia kultury tej wsi”, ponieważ „dla historii naszego kraju większe jeszcze znaczenie niż względy gospodarcze ma ten fakt, że wieś, z której pochodzi olbrzymia część miejskiego proletariatu i miejskiej inteligencji, była i jest największym źródłem żywych, twórczych sił”.

Podniesienie wsi nie tylko gospodarcze, ale i kulturalne narodu przez wciągnięcie do procesu twórczego szerokich rzesz wiejskich, obudzenie sennych miast i miasteczek — to zagadnienie polskiej racji stanu.

Na ten wielki wysiłek w kierunku podniesienia kulturalnego wsi mają się złożyć wszyscy, całe obecne pokolenie, przy pełnem współdziałaniu Rządu. Pomimo trudności gospodarczych, Rząd zdecydowany jest podjąć pracę nad podniesieniem poziomu życia wiejskiego i kultury wsi.

Wysiłek samej wsi winien przejawiać się przede wszystkim w podniesieniu poziomu życia wiejskich organizacji — zespolowa bowiem praca w tych organizacjach umożliwia rolnikowi zajęcie czynnej postawy wobec trudności życia codziennego.

W pierwszej linii na polu walki o podniesienie poziomu kultury narodowej znajduje zaspokojenie swojej społecznej ambicji i pracy młodzież szkolna i aka-

demicka, młodzież o wykształceniu rolniczym, wreszcie rolnik, powracający po odbyciu służby wojskowej do pracy zawodowej. Piękne pole pracy otwiera się tu dla kobiet pracujących w celowym wysiłku społecznym i gospodarczym. Mówiąc o zagadnieniu kultury narodowej i, zwracając przede wszystkim uwagę na kulturę wsi, premier Kościółkowski nie poruszył zagadnienia tylko teoretycznie, zapowiedział bowiem zwołanie wielkiej konferencji, złożonej z czołowych działaczy wiejskich, którzy ustalą plan działania na przyszłość, mobilizując wszystkie nasze siły i możliwości w tym zakresie.

Żydowskie hurtownie apteczne zrywają stosunki handlowe z firmami wielkopolskimi.

W związku z artykułem z dn. 29 lutego br., dotyczącym 10.000 bezrobotnych kupców w Wielkopolsce oraz dążeniem kupiectwa krotoszyńskiego przysięsą z pomocą tym bezrobotnym polskim kupcom przez zastąpienie żydowskich podroźujących i nieprzyjmowanie ich, ukazała się we „Wiadomościach drogistowskich” Nr. 9, z dnia 1 bm. następująca notatka o odwecie żydowskim:

„Wielkopolski Związek Firm Aptecznych wydał w ub. tygodniu okólnik do wszystkich członków, w którym zapowiadał, że firmy wielkopolskie przyjmować będą zamówienia tylko od akwizytorów Polaków i że wywieszać u siebie będą plakaty „Żydom — akwizytorom wstęp wzbroniony”. W odpowiedzi na ten okólnik, hurtownie apteczne w Warszawie, należące do żydów, postanowiły zerwać stosunki handlowe z firmami wielkopolskimi”.

Z powyższego wynika jasno, że żydo-

wszy fabrykanoci i hurtownicy solidarnie się przeciwstawiają dążnościom polskiego kupiectwa, zwalczającego żydowskich podroźujących.

Zamówienia boliwijskie w Polsce.

Nowopowstałe Towarzystwo dla Handlu z Polską udzieliło próbnego zamówienia na dostawę z Polski plugów, obuwia sportowego, likierów i wódki, fajansu i porcelany, grzybów smażonych oraz wyrobów toaletowo-perfumeryjnych.

Ponadto wymienione towarzystwo uzyskało od rządu boliwijskiego przyrzeczenie na dostawę z Polski wszelkiego rodzaju narzędzi rolniczych i maszyn rolniczych.

Nie wolno robić przebudówek bez pozwolenia władz.

Z powodu braku dostatecznej ilości małych mieszkań, a wielkiego na nie popytu, wiele różnych prowizorycznych budowli i przebudówek użytkownych jest jako lokale mieszkalne.

Wobec zbliżającego się sezonu budowlanego należy przypomnieć, że o ile jest to dopuszczalne za zgodą władz budowlanych, o tyle samowolne przeróbki i przebudowy są karalne.

Żłodzieje będą publicznie pokazywani!

W Warszawie będzie wprowadzony nowy system zwalczania kradzieży kieszonkowych.

Jest to system amerykański, który ostatnio przyniósł dobre wyniki. Miano-

woż z parę chwil rozmawiał w niezrozumiałym języku i odłożył tubę, zamknął ją potem starannie zsufladę.

— Możesz iść. Zastanowię się jeszcze czy ukarać cię za to niedbalstwo.

— Dziękuję, szefie.

Mały zachichotał. Znał swoją wartość i wiedział, że szef, którego był jednym z najlepszych współpracowników, nie mógł nie robić — póki go potrzebuje. A gdy go już nie będzie potrzebował — to jeszcze pytanie, kto kogo przedtem usunął?

Szef, który go obserwował przez cały czas, czytał widocznie w jego myślach i zasmiał się.

W śmiechu tym brzmiała ukryta groźba. Mały pojął natychmiast, przestał chichotać.

Wtem przypomniał sobie coś.

— Szefie tam był jeszcze jeden. Przypomniał mi się. Znam go. Był jednym z najlepszych współpracowników Mercedes-Benz. Zapamiętałem numer: WR. 3324. Siedział obok szofera i nosił taki sam płaszcz automobilowy jak zastrzelony pułkownik.

Szef wysłuchał z uwagą. Jakaś myśl zaświtała mu nagle w głowie.

— Jakiej marki był samochód pułkownika? — zapytał.

— Także Mercedes-Benz.

— Teraz rozumiem już wszystko.

— Ja przecież też dołączyłem się do oddziału. Pułkownik został zabity przez pułkownika.

— Tem gorzej dla niego. Jaki to był numer tego drogiego samochodu.

— WR. 3324.

— Jechał z nim też szofer?

(D. e. n.)

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIĄ

POWIEŚĆ. 11.

— Usiądź.

Słowo to wypowiedział mężczyzna za biurkiem.

Niski człowieczek, nazwany przedtem C. 31, nieślad w milczeniu.

— Siedziałeś go jak rozkazał mi?

— Tak szefie — mały mówił po polsku znośnie, przeciągając jednak z rosyjska.

— On nie żyje. Kto go zabił? Ty?

Mały nie odpowiedział na to nie. Pokiwał tylko przecząco głową i wyjął z kieszeni mały kwadrat słownego, błyszczącego papieru. Była to miniaturowa mistrzowska wykonana fotografia, jeżeli wziąć pod uwagę warunki w jakich jej wykonano.

Człowiek za biurkiem obejrzał ją.

— To ten go zabił, widziałem — był to głos małego.

Po chwili mówił on dalej, przyczem pierwsze jego słowa były niezupełnie zrozumiałe dla mężczyzny za biurkiem.

— Myślałem, że strzela do innego. Był w śmiertelnym strachu i napoty nie wiedział co czyni. Mówił potem przez chwilę z umierającym. Mam słuch jak mysz polna, ale nie mogłem nie dosłyszeć. Szepotał mi coś do ucha i... — tu mały nagle urwał.

I...?

Wzrok z za biurka zdawał się go przebiegać. Człowiek za biurkiem dopiero teraz domyślił się o czem mały mówi.

Pomimo odwagi, z której był znany w pewnych kołach — mały aż skulił się pod wzrokiem swego szefa.

Słowa z za biurka brzmiały jak uderzenie stali o stal.

— Mów psie! Coś nawarzył?

... i umierający wręczył mu jakąś kopertę.

Człowiek za biurkiem aż podskoczył.

— A ty na to patrzałeś? Przeszkukałeś trupa?... Może to nie ta koperta, o którą mi chodziło i po którą cię specjalnie wysłałem.

Nie nie mówiąc, mały wyjął z kieszeni zwoj papierów i wręczył swemu szefowi. Ten przejrzał je szybko.

— Donnerwetter — zaklął w oczystym języku.

— Brak właśnie tego o co mi chodzi.

Rzucił na ziemię trzymane w ręku papiery.

— Pozwoliłeś na to, chociaż to widziałeś. Należało tamtego zdłuchnąć i zabrać mu kopertę. Upoważniłem cię przeciw do wszystkiego, by dostać tę kopertę.

Człowiek za biurkiem uspokoił się nagle. Ostatnie słowa wypowiedział opamiętany, wolno.

Mały począł drzeć. Bardziej bał się tego spokoju aniżeli poprzedniego wybuchu wściekłości.

— Kto to jest — wskazał szef na miniaturową fotografię.

— Niejaką Juljusza Lerada. Znam jego adres. Bert śledził go aż do mieszkania.

— Może jeszcze nie będzie za późno.

Po tych słowach człowiek za biurkiem wysnął jedną z suflad i podniósł tubę ukrytego tam aparatu telefonicznego.

wicie schwytyany na kradzieży w miejscu publicznym kieszonkowicie pokazany zostanie przez wywiadowcę obecnej publiczności, przyczem wywiadowca wymieni imię i nazwisko złodzieja oraz kartę jego karalności...

W ten sposób publiczność, widząc złodzieja napiętnowanego, będzie go mogła na przyszłość poznać i schwytać. System ten ma być wprowadzony przez policję już w najbliższym czasie.

Zakaz sprzedaży materiałów wybuchowych.

W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkanocnymi władze wydały zakaz sprzedawania materiałów wybuchowych t. zw. „kalafiorów“ (czuli chloru) używanego do petard. Zakaz obowiązuje do 12 kwietnia.

Sprzedam 18-morg ziemi pszennej położonej w Krotoszynie.

Zgłoszenia do „Orędownika Powiatow.“

Kronika miejscowa.

— Złote Gody małżeńskie obchodzili w dniu 9. bm. pp. Andrzej i Anastazja z Lisów Urbanowiczowie z Krotoszyna. Czcigodnym Jubilatowi składa najserdeczniejsze życzenia Redakcja.

— Walne Zgromadzenie Och. Straży Pożarnej w Krotoszynie odbędzie się dnia 13. marca 1936 o godz. 20-tej w sali hotelu pod Białym Orłem z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie
2. Wybór prezydium walnego zgromadzenia
3. Odczytanie protokołu ost. walnego zgromadzenia
4. Sprawozdanie zarządu i kom. rewizyjnej
5. Wniosek kom. rewiz. o udzielenia absolutorium zarządowi
6. Wybór komisji rewizyjnej
7. Zatwierdzenie preliminarza budżetu na rok 1936/7
8. Zatwierdzenie planu działalności na rok 1936/7
9. Wnioski do uchwał
10. Wolne głosy
11. Zamknięcie.

— Z akcji niesienia pomocy bezrobotnym. W niedzielę, dnia 8. marca b. r. odegrała orkiestra wojskowa 56 p. p. w sali Hotelu Wielkopolskiego pod batutą p. por. Sadowskiego koncert muzyki lekkiej. Na program koncertu złożyły się wyjątki z najpiękniejszych oper, i popularnych piosenek ze znanych filmów. Szkoda tylko, że P. T. publiczność tak mało dopisała. Czysty dochód przeznaczono na Fundusz dla bezrobotnych. Komitet niesienia pomocy bezrobotnym wyraża WPanu Dowódcy Pułku Toczyńskiego, za popolenie oddania koncertu jak WPanu Kapelmistrzowi Sadowskiemu serdeczne podziękowanie. Komitet

— Z tut. Kola Rodzicielskiego przy Gimnazjum. Staraniem Kola Rodzicielskiego odbył się w ub. niedzielę w sali Państw. Gimnazjum wykład medyczny p. Dr. Stanisława Krzywańskiego.

W szczerych ramach referatu prelegent wyjaśnił wpływ gruźliczów dokrwionych na fizyczny i umysłowy rozwój młodzieży w okresie dojrzewania. Referat, opracowany na podstawie najnowszych badań lekarskich, poruszał ważne i mało znane zagadnienia i rozbudził

wielkie zainteresowanie i uznanie liczonej zgromadzonej publiczności. Prelegent zakończył gorącym apelem do rodziców i pedagogów, aby szczególnie, troską i staraniem stoczyć młodzież w okresie dojrzewania, aby ułatwić jej prawidłowy i harmonijny rozwój fizyczny i umysłowy.

W niedzielę 15. bm. odbędzie się drugi wykład w dziedzinie wychowania młodzieży, opracowany przez p. prof. Magera „Nasza młodzież gimnazjalna“ (Charakterystyka i wnioski wychowawcze.)

— Z Tow. Kupców Samod. w Krotoszynie. W ub. niedzielę popołudniem odbyło się w Hotelu pod Białym Orłem zebranie plenarne Tow. Kupców Samodzielnych w Krotoszynie z udziałem delegata ze Związku Tow. Kupieckich z Poznania p. mgr. Kluczyńskiego. Po zażegnaniu zebrania przez prezesa p. Bajerleina wygłosił mgr. Kluczyński dłuższy referat na temat „Aktualne zagadnienia gospodarcze“.

W obszernym referacie tym prelegent wskazał na środki, które należałyby zastosować, by usunąć destrukcyjne następstwa 7-letniego zastój gospodarczego. Polska, jako kraj wybitnie rolniczy, powinna poprawić stosunek między wsią a miastem. Należy podnieść dochód społeczny u nas, który jest jednym z najniższych w Europie, a osiągnąć go można przez rozwój przemysłu, rzemiosła i handlu. Umiejscyły podział doch. do społecznego jest rzeczą ważną i niełatwą. W dalszym ciągu mówił prelegent o zbyt wielkich obciążeniach z tytułu świadczeń społecznych, o dobrem pojmowaniu bilansu handlowego i o kredytach.

Skości p. Bajerlein poruszył sprawy: zdecentralizowania zakupów państwowych, zatrudnienia bezrobotnych, ksiąg handlowych, a zwłaszcza zbyt częste uznawanie ich przez władze skarbowe jako nieprawidłowe oraz sprawę karteli.

Na tematy te wyjaśnień udzielił mgr. Kluczyński. Następnie omawiana była kwestja żydowska, która w/g uchwały musi być na porządku obrad każdego zebrania, poczem pan Wrzeszczyński wygłosił dobrze ujęty i nader ciekawy referat o psychice żyda i jego ustosunkowaniu się do chrześcijaństwa.

Po wyczerpaniu punktów porządku obrad, przewodniczący p. Bajerlein rozwiązał zebranie.

— Kobylin. Teatr Garnizonowy Krotoszyński posiadający w swym zespole amatorskim najlepsze siły aktorskie, odegra w niedzielę dnia 15. bm. o godz. 20-tej (8 ej wiecz.) w sali Strzelnicy (p. Stelmarszka) arcywesołą komedję Fijałkowskiego p. t. „CZAR MUNDURU“. Komedja ta, która cieszyła się w Krotoszynie olbrzymim powodzeniem, zawiera treść niefrasobliwą, pobudzającą widzów do wybuchów serdecznego śmiechu. Przypuszczamy, że obywatelstwo miasta Kobylina, nieposiadającego placówki teatralnej, tłumnie pospieszy na niedzielne przedstawienie.

W przerwach w czasie przedstawienia przygrywać będzie zespół orkiestry 56 pp. Wlkp. Ceny miejsc dostosowano do dzisiejszych czasów kryzysowych.

— Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół w Biadkach. W niedzielę, dnia 8. III. 1936 odbyło się w Biadkach

poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół parafialny. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Edward Zalewski z Kobylina w asyście liczonej zgromadzonej duchowieństwa, gromady p. Wilimowskiego, burmistrza m. Krotoszyna p. Fenrycha i tłumów wiernych. Wzniesione dotychczas mury powstały dzięki żelaznej wytrwałości zarządzającego parafią ks. Góry i godnej pochwały ofiarności parafian i społeczeństwa. Protektorat nad budową objął ks. biskup Dymek i wojewoda poznański p. Maroszewski.

— Szantaż. Jak się dowiadujemy obywatel m. Koźmina p. E. Sebeyer odebrał anonimowy list z pogróżkami od „Twa M. kraj Beki“ że zostanie ujawnione rzekome jego czyny lubieżne, których dopuścił się z kobietami Polkami.

Za to czynny grozi mu sie kara śmierci, którą można ewentualnie mu darować w zamian za złożenie w wyznaczonym miejscu 5 000,— zł.

Jako sprawcę oryginalnego listu ujawniono bezrobotnego Ign. Zycha z Koźmina, który tłumaczył się, że wspomnianego czynu dokonał z biedy i nędzy. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu szantażysty wykryła nielegalne posiadanie jednego bagnetu i granatu ręcznego, którego znalazł rzekomo na polu po odbytych ćwiczeniach.

— Z Czerwonego Krzyża, Oddz. w Koźminie. W niedzielę dnia 15. marca bm. odbędzie się koncert artystyczny w auli Szkoły Ogrodniczej (w Zamku), w którym łask. udział weźmie czworo pp. wykonawców. Na program składają się utwory Niewiadomskiego, Goltermanna, Joteyki, Moniuszki, Pucciniego — fortepian, skrzypce, wiolonczelo, solo — sopran, solo — bas. Tak piękny i przystępny program ściąganie niewątpliwie wielu słuchaczy, gdyż Krżmin oddawna spragniony jest występów muzycznych o wyższym poziomie. Ceny wstępów b. niskie. W imię dobrej sprawy, gdyż część przeznaczona się na bezrobotnych, niechaj każdy obywatel przybędzie.

— Kursy dla 2 drużyn ratow. i rezerwy prowadzi p. Dr. Stęszewski i p. Kom. Biernacki. W Kole P. C. K. Borek, gdzie zreorganizowano drużynę, wykładają będą od 15. marca p. Dr. Lenartowicz, p. kom. Biernacki, p. Raczak.

Za Zarząd, Stęszewski.

— Ze sali sądowej. W czasie ostatnich rozpraw tut. Sadu Grodzkiego zostali sąsędzeni: za kradzieże — Maciejewski Bernard z Kobylina na 1 tydzień aresztu, Miciński Bronisław z Ciążenia pow. Konin na 3 miesiące aresztu, Witek Czesław z Orpiszewa na upomnienie, Kurek Stefan z Krotoszyna na 1 miesiąc aresztu, Skrzypczak Jan z Krotoszyna na 6 miesięcy więzienia, Jokił Stanisław i Walenty po 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 4 lata, Darni Stanisław z Krotoszyna na upomnienie, Frankowski Stanisław z Ligoty na 1 tydzień aresztu, za kradzież leśną — Chudecki Marian z Krotoszyna na 40 zł grzywny z zamianą na 4 dni więzienia; Nowak Piotr ze Sarnow pow. Rawicz za puszczanie w obieg fałszywego pieniądza na 50 zł grzywny z zamianą na 10 dni aresztu; Petzold Helena z Kalisza za handel sacharyną na 300 zł grzywny z zamianą na 30 dni aresztu i na 3 miesiące aresztu.

Ostatnie chwile przed upadkiem Rosji carskiej przedstawia d r a m a t

„CARYCA I RASPUTIN“

który odegrany zostanie w niedzielę 15. bm. o godzinie 20-tej w sali Hotelu Wlkp.

— Zgon włóczęgi żebraka. W Wygnowie na wędrownie tułaczem zmarł nagle Stanisław Bursztynowicz. Zawezwany lekarz stwierdził że Bursztynowicz zmarł naturalną śmiercią.

— Przemysł Sacharyny! W dniu dzisiejszym policja przyłapała Stanisława Jarekę z Kalisza która przybyła autobusem do Krotoszyna i posiadała przy sobie sacharynę. Jarekę odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Krotoszynie.

— Z życia K. S. M. w Kromolicach. W niedzielę dnia 23. lutego br. urządziło K. S. M. Kromolice w świetlicy maj.

Kromolice wieczornicę, na którą młodzież zaprosiła swoich rodziców.

Licznie zebrani ucztowali przy pięknie przybranych i obficie zastawionych stołach w miłym i sympatycznym gronie swoich.

Zebrań zaszczyteli swoją obecnością pp. Borzechowie. Z sąsiednich placówek przybyła licznie delegacja z Łagiewnik ugoszczono obficie.

Wieczornicę K. S. M. urozmaicono bardzo dobranym programem na który składały się monolog, deklamacje, utwory muzyczne i śpiew chóralny.

— Na zakończenie karnawału K. S. M. Kromolice urządziło przedstawienie amatorskie p. t. „Bursztynowy Kasi”.

Aktorzy amatorzy rekrutujący się z druhow i druchen K. S. M. popisali się bardzo dobrą grą. Poszczególne sceny jak „dożynki” i „wesele” odegrano z werwą i fantazją.

Całość przedstawienia wypadła bardzo dobrze, a aktorzy zdobyli sobie uznanie wszystkich obecnych.

Na życzenie ogółu postanowiono odegrać sztukę tą po raz wtóry. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna którą zakończono o godz. 12-tej.

Formularze

na prawo posiadania i noszenia broni

wyszły z druku i są stale do nabycia w każdej ilości w

DRUKARNI K. K. O.

Telefon 164.

miasta Krotoszyna

Floriańska 1.

50 zł nagrody

dam temu, który wskaże sprawców napadu względnie posiadaczy skradzionych w dniu 29. II. 36 r. na moje nazwisko obligacji pożyczek uniważnionych obecnie przez Urząd Pożyczek Państw. — w Warszawie. —

Marcin Matyniak
Krotoszyn, Kaliska 3

Rok założ. 1911.

Rok założ. 1911.

P. P. KLIENTOM

donoszę, że nadeszły już najnowsze żurnale i wzory na saison wiosenneletni. Wykonuję kostiumy, płaszcze damskie, ubrania, płaszcze męskie. Osobny dział uniformów według nowych wzorów.

W. Chudziński

Mistrz Krawiecki - Krotoszyn
Rynek 7.

POKOJU UMEBLOWANEGO

z łazienką i użytkowaniem kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo. — Zgłoszenia do „Orędownika Powiatowego”.

Augustyn Pflantz
Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne

I delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal

Losy

do II. kl. 35 Loterii Państw. nadeszły
Do nabycia w szczególności kolekt.

M. OLESZAK

skład papieru i wyrobów tytoniowych

KROTOSZYN, RYNEK Nr. 1.

Ciągnięcia II. kl. 14, 16, 17 i 18 marca 1936.

Sprzedaż 4 koni wojskowych

56 pp. Wlkp. odbędzie się
dnia 3-go kwietnia 1936 r.

przy stajni pułkowej, ul. Rawicki

Ostrzeżenie!

Wszystkich, szerzących wiadomości, uwłaczające mej czci i memu honorowi, pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Stanisław Wojcieszak

Krotoszyn, Rynek 33.

Slome

sprzedaje

MAJĘTNOŚĆ ŁAGIEWNIKI

poczta Kobylin.

Ogłaszajcie się w Krotoszyńskim Orędowniku Powiatowym.